
Od:
Wysłano: poniedziałek, 1 czerwca 2026 00:08
Do: Stanowisko informacyjne CO KPRP
Temat: petycja w sprawie zmiany zasad egzaminu maturalnego

dź, 01.06.2026 r.

Łó

Kancelaria Prezydenta RP ul. Wiejska 10 00-902 Warszawa

PETYCJA DO PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

SZANOWNY PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ KAROL NAWROCKI

w sprawie zmiany zasad egzaminu maturalnego, organizacji egzaminów maturalnych oraz wniesienia poprawek legislacyjnych do ustawy o systemie oświaty

Działając na podstawie art. 2 i art. 4 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U. z 2018 r. poz. 870), reprezentując interes publiczny, zwracam się do Pana Prezydenta z petycją o podjęcie prac nad reformą egzaminu maturalnego poprzez zmianę zasad oceniania obowiązkowych egzaminów maturalnych oraz przeanalizowanie organizacji i czasu trwania egzaminów.

Wnoszę o:

- Wprowadzenie modelu, w którym warunek zdania części pisemnej matury polegałby na uzyskaniu wymaganego progu (30%) z trzech spośród czterech obowiązkowych egzaminów maturalnych;
- Uelastycznienie części ustnej matury poprzez wprowadzenie zasady, że warunkiem zdania jest uzyskanie wymaganego progu z dwóch dowolnych egzaminów ustnych spośród zdawanych przez maturzystę

(zniesienie sztywnego obowiązku zdania akurat języka polskiego i języka obcego nowożytnego jako jedynej ścieżki);

- Wydłużenie czasu trwania egzaminu maturalnego z matematyki na poziomie podstawowym o co najmniej 30 minut;
- Wydłużenie czasu trwania egzaminów maturalnych na poziomie rozszerzonym o co najmniej 45 minut;
- Przeanalizowanie obciążenia uczniów podczas maratonu maturalnego;
- Analizę konstrukcji arkuszy egzaminacyjnych oraz terminów przeprowadzania egzaminów
- Zwiększenie przejrzystości i przewidywalności konstrukcji arkuszy egzaminacyjnych;
- Jasne określenie proporcji kompetencji sprawdzanych na egzaminach.

PROPOZYCJA ZMIAN LEGISLACYJNYCH

Aby powyższe postulaty mogły wejść w życie, niezbędne jest znowelizowanie przepisów Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2024 r. poz. 1072 z późn. zm.) z uwzględnieniem zmian wprowadzonych przez ustawę z dnia 21 listopada 2024 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw.

Wnoszę o dokonanie zmian w następujących artykułach ustawowych:

1. Zmiana zasad zdawania części pisemnej i ustnej egzaminu maturalnego:

- **Artykuł do zmiany:** Art. 44zzp ust. 1 ustawy o systemie oświaty (określający warunki zdania matury).
- **Proponowane brzmienie:**

„Art. 44zzp. 1. Absolwent zdaje egzamin maturalny, jeżeli przystąpił do wszystkich egzaminów z przedmiotów obowiązkowych w części ustnej oraz w części pisemnej i spełnił jeden z poniższych warunków:

1. uzyskał co najmniej 30% punktów z każdego ze wszystkich zdawanych egzaminów obowiązkowych w części pisemnej i w części ustnej;
2. uzyskał co najmniej 30% punktów z co najmniej pięciu spośród sześciu zdawanych egzaminów obowiązkowych w części pisemnej i w części ustnej, przy czym nieuzyskanie wymaganego progu 30% punktów może dotyczyć wyłącznie jednego egzaminu w skali całej sesji egzaminacyjnej (pisemnego albo ustnego).”

2. Gwarancje ustawowe dotyczące wydłużenia czasu trwania egzaminów:

- **Artykuł do zmiany:** Art. 44zzv pkt 1 ustawy o systemie oświaty (dotyczący upoważnienia ministra do wydania rozporządzenia o czasie trwania egzaminów).
- **Proponowane brzmienie:**

„W celu zabezpieczenia praw uczniów, należy dopisać w ustawie (w art. 44zzi lub jako sztywne wytyczne w delegacji ustawowej w art. 44zzv), że czas trwania egzaminu maturalnego z matematyki na poziomie podstawowym nie może być krótszy niż 210 minut. Czas trwania egzaminów maturalnych na poziomie rozszerzonym z przedmiotów innych niż język polski nie może być krótszy niż 225 minut. Czas trwania egzaminu maturalnego z języka polskiego regulują odrębne przepisy wykonawcze.”

3. Organizacja maratonu maturalnego i terminów egzaminów:

- **Artykuł do zmiany:** Art. 44zzw ustawy o systemie oświaty (regulujący harmonogramy i komunikaty Dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej).
- **Proponowane brzmienie:**

„Należy dodać ustęp nakładający na Dyrektora CKE obowiązek konstrukcji harmonogramu w sposób zapobiegający przeciążeniu psychofizycznemu uczniów. Wprowadzić zakaz wyznaczania egzaminów o najwyższym stopniu trudności, konkurencyjności i objętości (takich jak biologia czy matematyka rozszerzona) dzień po dniu w pierwszym tygodniu sesji egzaminacyjnej, bez zapewnienia minimum 24-godzinnego dnia przerwy na regenerację.”

4. Przezroczystość, konstrukcja i eliminacja wadliwych pojęć w arkuszach:

- **Artykuł do zmiany:** Art. 9a ust. 2 ustawy o systemie oświaty (definiujący zadania Centralnej Komisji Egzaminacyjnej).
- **Proponowane brzmienie:**

„Należy nałożyć na CKE ustawowy obowiązek poddawania projektów arkuszy egzaminacyjnych niezależnej, zewnętrznej weryfikacji psychometrycznej oraz językowej. Zmiana ma na celu wyeliminowanie pojęć niejednoznacznych (np. nieprecyzyjne użycie słowa „dorosły” w arkuszach z biologii) oraz zagwarantowanie, że objętość tekstów źródłowych jest proporcjonalna do wyznaczonego czasu.”

UZASADNIENIE

Obecny model egzaminu maturalnego przewiduje obowiązek przystąpienia do trzech egzaminów obowiązkowych na poziomie podstawowym: z języka polskiego, matematyki oraz języka obcego nowożytnego. Dodatkowo każdy maturzysta ma obowiązek przystąpić do co najmniej jednego egzaminu na poziomie rozszerzonym.

W praktyce jednak tylko trzy egzaminy pisemne i dwa konkretne egzaminy ustne mają znaczenie dla uzyskania świadectwa dojrzałości. Nieuzyskanie 30% punktów z jednego z egzaminów podstawowych lub z obowiązkowego egzaminu ustnego z języka polskiego czy języka obcego skutkuje niezdaniem matury, natomiast wynik egzaminu rozszerzonego nie ma wpływu na zdanie egzaminu, nawet jeśli wynosi 0% (czasowe zawieszenie).

Prowadzi to do sytuacji, w której państwo wymaga od ucznia przystąpienia do czterech pisemnych egzaminów obowiązkowych, ale tylko trzy z nich decydują o uzyskaniu świadectwa dojrzałości. Czwarty egzamin pozostaje obowiązkowy wyłącznie formalnie. Wystarczy nakleić naklejkę, wpisać numer PESEL, być obecnym o godzinie 9:00 w dniu tegoż egzaminu i uzyskać wynik 0%.

Podobny anachronizm dotyczy części ustnej, gdzie sztywno narzuca się zdanie egzaminu z języka polskiego i języka obcego, nie dając uczniowi możliwości, żeby zdawał to, w czym naprawdę jest dobry i w czym czuje się silny. Obecny system nie uwzględnia faktu, że uczeń o wybitnych uzdolnieniach matematycznych

lub przyrodniczych może doznać paraliżującego stresu i lęku podczas wypowiedzi z zakresu literatury lub języka obcego. Blokują to szansę na zrekomensowanie potknięcia na jednym przedmiocie doskonałym wynikiem z innego obszaru, który lepiej odzwierciedla rzeczywiste predyspozycje i pasje młodego człowieka.

W związku z powyższym wnoszę o rozważenie nowego modelu egzaminu maturalnego, w którym wszystkie cztery obowiązkowe egzaminy pisemne oraz dwa egzaminy ustne miałyby realne znaczenie dla wyniku końcowego, a warunek uzyskania świadectwa dojrzałości opierałby się na całościowym bilansie sesji egzaminacyjnej.

W takim modelu maturzysta nadal przystępowałby do wszystkich sześciu egzaminów obowiązkowych, a ich wyniki byłyby umieszczane na świadectwie maturalnym. Tylko jeden spośród wszystkich zdawanych egzaminów – bez względu na to, czy w części pisemnej, czy w części ustnej – mógłby zostać ukończony z wynikiem poniżej obowiązującego progu 30% punktów, bez utraty prawa do uzyskania świadectwa dojrzałości, pod warunkiem osiągnięcia wymaganego progu w pozostałych pięciu obszarach.

Proponowane rozwiązanie ogranicza możliwość uzyskania świadectwa dojrzałości do maksymalnie jednego negatywnego wyniku w skali całej sesji egzaminacyjnej (niezależnie od tego, czy dotyczy on części pisemnej, czy ustnej). Zapobiega to obniżeniu ogólnych standardów wymagań edukacyjnych, stanowiąc jednocześnie systemowy wentyl bezpieczeństwa w przypadku jednostkowego, odosobnionego niepowodzenia egzaminacyjnego.

Warto podkreślić, że polski system oświaty podjął już próbę wdrożenia analogicznej instytucji w postaci rozwiązań z 2006 roku (tzw. amnestii maturalnej). Choć ówczesne przepisy zostały zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 stycznia 2007 r. (sygn. akt U 5/06), orzeczenie to wynikało z wadliwej formy prawnej – wprowadzenia zmian drogą rozporządzenia ministerialnego zamiast ustawy. Niniejsza petycja, postulując zmiany bezpośrednio w randze ustawowej (w ustawie o systemie oświaty), realizuje wytyczne Trybunału, naprawia dawne błędy proceduralne i wprowadza sprawiedliwy mechanizm w sposób w pełni zgodny z ładem konstytucyjnym.

Proponowane rozwiązanie nie oznacza obniżenia wymagań edukacyjnych. Uczeń nadal musiałby przygotować się do wszystkich obowiązkowych egzaminów i przystąpić do każdego z nich. Reforma prowadziłaby jednak do bardziej spójnego systemu, w którym wszystkie obowiązkowe egzaminy mają znaczenie, a o wyniku matury decyduje całość osiągnięć ucznia, a nie pojedynczy rezultat.

Celem proponowanej zmiany jest stworzenie bardziej racjonalnego i sprawiedliwego modelu egzaminacyjnego, odpowiadającego współczesnym wymaganiom edukacyjnym oraz rzeczywistemu przebiegowi egzaminu maturalnego.

Proponowana reforma pozostaje również w zgodzie z konstytucyjną zasadą powszechnego i równego dostępu do wykształcenia, wyrażoną w art. 70 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreślano, że każdy powinien mieć jednakową szansę podejmowania nauki na kolejnych szczeblach edukacji, natomiast wszelkie ograniczenia tego prawa powinny być proporcjonalne i odpowiednio uzasadnione.

W tym kontekście zasadne wydaje się przeanalizowanie, czy obecny model egzaminu maturalnego, w którym pojedynczy wynik z jednego egzaminu może przesądzać o nieuzyskaniu świadectwa dojrzałości, podczas gdy inny obowiązkowy egzamin nie ma wpływu na wynik końcowy, w pełni realizuje zasadę proporcjonalności oraz równego dostępu do dalszego kształcenia.

Kolejnym aspektem jest fakt, że jednocześnie coraz więcej maturzystów nie jest w stanie ukończyć arkuszy egzaminacyjnych w wyznaczonym czasie mimo odpowiedniego przygotowania merytorycznego. Problem dotyczy przede wszystkim objętości materiału do przeczytania, długości poleceń oraz bardzo dużej presji czasowej.

Szczególne kontrowersje wzbudził egzamin maturalny z biologii w 2026 roku. Egzamin został przeprowadzony piątego dnia maratonu maturalnego, podobnie jak w roku poprzednim, kiedy zmęczenie psychiczne i fizyczne uczniów osiąga bardzo wysoki poziom. Wielodniowy stres egzaminacyjny wpływa na koncentrację, tempo analizy tekstów oraz zdolność logicznego myślenia.

Jednocześnie tegoroczny egzamin z biologii zaskoczył wielu zdających swoją formą. Arkusz zawierał bardzo długie teksty, rozbudowane opisy oraz dużą liczbę zadań wymagających wieloetapowej analizy informacji. Wielu uczniów wskazywało również, że liczba zadań była większa niż w roku poprzednim. W praktyce egzamin maturalny coraz bardziej przypomina sprawdzian tempa czytania i odporności psychicznej niż wyłącznie sprawdzian wiedzy przedmiotowej.

Niepokój budzą również niejednoznaczne polecenia i nieprecyzyjne sformułowania pojawiające się w zadaniach. Uczniowie wskazują na problemy interpretacyjne wynikające z użycia pojęć mogących prowadzić do różnych odpowiedzi. Przykładem mogą być określenia takie jak „dorosły”, które mogą być rozumiane zarówno jako osoba pełnoletnia, jak i organizm zdolny do rozmnażania. Tego typu sytuacje zwiększają liczbę odwołań oraz wniosków o wgląd do prac egzaminacyjnych.

W latach 2026–2027 liczba maturzystów dodatkowo wzrasta, co może przełożyć się na jeszcze większą liczbę procedur odwoławczych oraz dodatkowe obciążenie systemu egzaminacyjnego.

Podobne problemy były sygnalizowane w odniesieniu do matury rozszerzonej z matematyki w 2025 czy w 2026 roku, gdzie arkusz poziomu rozszerzonego z matematyki opierał się na specyficznym, akademickim typie zadań (reprezentowanym m.in. przez zbiory Oficyny Edukacyjnej K. Pazdro), co znacząco odbiegało od formatów innych popularnych wydawnictw (np. Nowej Ery). Wielu uczniów nie zdążyło podejść do wszystkich zadań w 2025 roku mimo doskonałej znajomości materiału programowego.

Egzamin w obecnej formule często sprawdza przede wszystkim tempo pracy pod presją czasu, a nie rzeczywisty poziom opanowania wiedzy.

Dla porównania egzamin rozszerzony z języka angielskiego jest postrzegany jako przewidywalny nie dlatego, że jest łatwy, lecz dlatego, że jego struktura od lat pozostaje stabilna i opiera się na sprawdzonych formatach zadań (wzorem standardów Cambridge), bez względu na wydawnictwo podręcznika. Uczniowie

zawczasu wiedzą, jakich typów zadań mogą się spodziewać oraz jakie kompetencje będą sprawdzane (słuchanie, czytanie ze zrozumieniem, transformacje gramatyczne, wypowiedź pisemna).

Gdyby jednak nagle na maturze z języka angielskiego pojawiły się zupełnie nowe, wcześniej niećwiczone typy zadań — na przykład uzupełnienie i wpisanie jednego słowa pasującego jednocześnie do kilku różnych kontekstów („match” jako mecz, dopasowanie i zapalka albo „race” jako rasa i wyścig) — wielu uczniów również miałoby problem. Nie dlatego, że nie znają języka, ale dlatego, że nie byli przygotowywani do takiej formy sprawdzania wiedzy.

Taka stałość strukturalna ma kluczowe, pozytywne znaczenie, ponieważ pozwala na oddzielenie weryfikacji rzeczywistej wiedzy przedmiotowej od czynników czysto losowych, stresu adaptacyjnego oraz presji czasu. Gdy struktura arkusza jest niezmienna, uczeń wchodzący na salę egzaminacyjną nie musi tracić pierwszych, najcenniejszych minut na rozszyfrowywanie nowej, zaskakującej formy graficznej zadań czy intencji autora ukrytych w zawiłym sformułowaniu. Może od razu przystąpić do prezentacji swoich umiejętności merytorycznych. Przewidywalność formy pozwala na wypracowanie optymalnych strategii zarządzania czasem, co bezpośrednio przekłada się na obniżenie poziomu lęku i pozwala rzetelnie ocenić realny dorobek ucznia z lat nauki. Stanowi to fundament sprawiedliwego i obiektywnego systemu oceniania, w którym proces weryfikacji kompetencji jest w pełni transparentny.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, jak destrukcyjny dla tysięcy młodych życiorysów jest brak wspomnianego „wentyla bezpieczeństwa” w zderzeniu z jednym konkretnym przedmiotem. Oficjalne dane Centralnej Komisji Egzaminacyjnej (CKE) z lat 2011–2025 jednoznacznie wskazują liczbę abiturientów, którzy złożyli cały egzamin dojrzałości z wynikiem pozytywnym, a świadectwa nie otrzymali wyłącznie z powodu niezaliczenia jednego egzaminu – z matematyki na poziomie podstawowym:

Rok egzaminu	Liczba abiturientów, którzy nie zdali wyłącznie matematyki
2011	48 581 osób
2012	26 818 osób
2013	27 730 osób
2014	46 695 osób

Rok egzaminu	Liczba abiturientów, którzy nie zdali wyłącznie matematyki
2015 (Formuła 2007)	20 695 osób
2015 (Formuła 2015)	23 938 osób
2016	30 317 osób
2017	29 011 osób
2018	29 803 osoby
2019	20 234 osoby
2020	31 840 osób
2021	36 594 osoby
2022	32 335 osób
2023 (Formuła 2015)	14 561 osób
2023 (Formuła 2023)	6 252 osoby
2024	16 491 osób
2025	21 451 osób

Dane te bezsprzecznie dowodzą, że obecna konstrukcja prawna egzaminu maturalnego nie pełni funkcji rzetelnego sprawdzianu dojrzałości, lecz staje się bezwzględnym sitem eliminacyjnym. Liczby te nie są jedynie statystyką – to setki tysięcy zablokowanych planów życiowych, unieważnionego trudu wieloletniej nauki oraz osobistych dramatów uczniów, którzy z innych przedmiotów (w tym humanistycznych, językowych czy społecznych) nierzadko osiągaliby wyniki dobre czy bardzo dobre.

Wobec powyższego, mając na względzie zarówno dobro młodzieży, jak i oczywisty interes społeczny oraz gospodarczy państwa, wnoszę o jak najszybsze podjęcie prac legislacyjnych zmierzających do nowelizacji wskazanych przepisów ustawy o systemie oświaty.

Z poważaniem,